

Nr. 68



Gena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznośnienie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 16.50

Miesięczn. „ 5.50

Kalendarzyk:

Pon. 10.III. 40 Męczenników.

Wt. 11.III. Konstantego.

Sr. 12.III. Such. dz. Grzeg.

Czw. 13.III. Krystyny.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 10 marca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenitów, nekrologi i marka za wiersz politywy. Drobnie ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia nonararjum uważa Redakcja za bezpłatne.

**DRZEWKA**

Owocowe, Parkowe, Krzewy jagodowe, Ozdobne, Cementarne, Iglaste, Róże, Kłacza roślin zimotrwałych i t. p. w wielkim wyborze są w Zakł. Ogrodniczym **L. Kończakowskiego** Piotrkowska 83. 331 4

## „Mężowie zaufania”

Powoli wyświełają się sprawy tych, co to tak gorliwie popierali okupantów w ich germanizacyjnej robocie, co pajęczą nić, łączącą ich z krajem, zerwali zupełnie, oddając się na usługi zaborcy. Jako dowód służyć mogą dokumenty znalezione przez powiatowego komisarza ludowego A. Remiszewskiego.

(Poufne). Urząd opieki nad niemiecką własnością ziemską w Polsce. 14 września 1918 r. Do naczelników powiatowych i prezydentów policji w Warszawie i Łodzi.

Zdarza się często, że obszary ziemskie niemieckich kolonistów zostają sprzedawane polakom, a władze niemieckie o tem nie wiedzą. Proszę więc, przez nawiązanie bezpośredniego kontaktu z ludnością niemiecką i powołanie mężów zaufania, tak postępować, aby władze były o każdym zamiarze sprzedaży ziemi polakom zawiadamiane i mogły temu przeszkodzić.

Cesarsko-niemieckie przydzium policji. (Poufne). Do wydziału IV, na ręce p. rotmistrza von Kessel w/m.

Po porozumieniu się z kierownikiem „Związku niemieckich stowarzyszeń” i zarządem „Niemieckiego związku” zamierzam na mężów zaufania powołać następujące osoby:

W pow. Łódzkim — sołtys Aleksander Egler w Bukowcu, gm. Brojce; nauczyciel Artur Schendel w Grabięncu, gm. Rąbień i H. Bauer, prezes kooperatywy „Szaropomoc niemiecka” w Nowym Rokiciu, gmina Bruss.

Proszę w sposób odpowiedni stwierdzić, czy wyżej wymienieni gotowi są przystąpić bez wynagrodzenia do działalności. (podp.) Schoppen.

Bezpośrednio na tymże dokumencie figuruje adnotacja treści następującej: „Egler, Schendel i Bauer zgłosili swą zgodę na przystąpienie do działalności. Łódź, dn. 11 lutego 1918 r. (podp.) Schiller.

Następnie pod datą 5 lutego 1918 r. znajdujemy list prezydenta policji.

Do pp. Aleksandra Eglera w Bukowcu, Artura Schendla w Grabięncu i H. Bauera w Nowym Rokiciu.

„Proszę o przybycie na konferencję do przydzium policji (wydział IV, pokój II), w poniedziałek, d. 11 bm. o g. 11 rano“.

(podp.) Prezydent policji.

Widocznie wyżej wymienieni obywatele, powołani na mężów zaufania — potrafili zamianować działalność swą z korzyścią dla niemieckich władz okupacyjnych, skoro pod dniem 8 listopada 1918 r. znajdujemy wydane zaświadczenie za № 7202 przez prezydenta policji treści następującej.

„Niniejszym zaświadczam, że p. Aleksander Egler w Bukowcu, gm. Brojce, pow. Łódzkiego, zamierza kupić w Niemczech zagrodę wiejską. P. Egler jest zamożny i zasłużył się bardzo sprawie niemieckiej w Polsce. Wskazane jest poparcie. (podp.) Prezydent policji.

Charakterystycznym jest, że ów pan Aleksander Egler piastuje obecnie mandat członka Rady gminnej.

To też słusznie postąpił komisarz ludowy na powiaty, p. A. Remiszewski, wysyłając przytoczone wyżej dokumenty przy liście pod datą 27 bm., do wójta gminy Brojce w Wolf Rakowej.

„Załączona przy niniejszym korespondencja

świadczy niezbicie, że członek obecnej Radz gminnej p. Aleksander Egler był mężem zaufania władz okupacyjnych. Uważając, że jest rzeczą zasadniczo niedopuszczalną, by ludzie, którzy przodowali na usługach okupantów i działali tym samym na szkodę państwa polskiego, mogli obecnie zabierać głos w sprawach ogólnych — zwalnam p. Aleksandra Eglera, jako człowieka „bardzo zasłużonego sprawie niemieckiej” (podług zaświadczenia № 7202) ze stanowiska Rady gminnej.

Komisarz ludowy

(podp.) Remiszewski.

## Gdańsk musi być nasz.

Wrażenia z dnia wczorajszego.

Otwarcie wiecu.

W Łodzi, tak jak w innych miastach Polski, powołany został do życia Komitet odzyskania Gdańska pod egidą Łódzkiego Koła Kaszubsko-Pomorskiego. Skład tego komitetu zawiązał się pod przewodnictwem inżyniera Swierczewskiego z udziałem licznych osób.

W sali.

Już o dwunastej zaczęła zapełniać się sala, spiesżono się aby zająć lepsze miejsca. Inteligencja bardzo dobrze reprezentowana. Jest olbrzymia ilość zrzeszeń i stowarzyszeń. Powoli zaczynają się schodzić cechy ze swoim marszałkiem Franciszkiem Klinowskim, który barwne sztandary ustawił na estradzie i galerji. Niektóre z nich rozwinięte, zwieszają się suto po nad salą. Straż ochotnicza porządnie utrzymuje porządek. Gwar w oczekiwaniu na pierwszomówcę na sali rośnie.

Opowieść płynie, ciekawość wzrasta. Już wybiła pierwsza, sala zaczyna się trochę niecierpliwie, gdy w tem ukazuje się na sali przydzium wiecowa. Gwar powoli milknie, jeszcze chwila, a nastrój poważy ogarnia wszystkich.

Przemówienia.

Wiec otworzył prezes Komitetu inż. Swierczewski, zaznaczając, że Łódź bez względu na polityczny kierunek myśli, zorganizowała wiec, aby dać wyraz żądaniom zdobycia tych części zaboru pruskiego, które podzieln dzisiejszy znajdują się pod przemocą, a więc i Gdańsk.

Na przewodniczącego wiecu powołano dyr. J. Czeraszkiwicza, który zaprosił na asesora pp. burmistrza Kernbauma, dr. Tomaszewskiego, ks. pref. Brzezińskiego, p. Harasza, Wólczyńskiego, Kaffankęgo, pastora Gundlacha i inżyniera Wagnera.

Dyr. Czeraszkiwicz oznajmił, iż pragnieniem narodu jest odzyskanie Śląska Cieszyńskiego i Gdańska, który jest kluczem do Bałtyku.

W tem samym kierunku przemawiał sędzia Tujakowski. Prusy muszą być osłabione i zginąć zupełnie.

P. K o p i e c z n y, jako przedstawiciel Górnego Śląska, oznajmił, iż na Górnym Śląsku, odbywały się wiece, na których lud oświadczył wyraźnie, że pragnie należeć do Polski. Dalej dowodził, iż mamy prawo żądać od koalicji,

aby nam dała Śląsk, który jest piastowskim. Zaznacza on, że kapitaliści żydowscy starają się udaremnić pracę naszą, rozgłaszając wieści, iż polacy nie umieją się rządzić. Zwykły to manewr żydowski.

P. Petrycki dowodził o konieczności przyłączenia do Polski Gdańska, gdyż tego wymagają warunki polityczne, gospodarcze i narodowościowe.

Dalej mówili w tym samym duchu pp.: Pászke, Wólczyński i Harasz, który zakończył okrzykiem: „Niech żyje koalicja!” Poczem nastąpiło odśpiewanie „Roty” Konopnickiej.

Na podwórku.

Obok sali znajduje się olbrzymi, asfaltowany podwórzec. Tu cztery lub pięć razy tyle narodu, co w sali, bo zapowiedzianem było przed wiecem, że wiecownicy powtórzą tu swoje mowy, które zostały wygłoszone na sali. Nastrój tu również podniosły. słuchacz również ożywiony wielką ideą, dla której ten wiec został zwołany.

To już nie zwykły wiec, tego lub owego stronnictwa, to wiec całego narodu, to wiec Polski, wołającej o zwrot skradzionej ziemi Pomorskiej, Kaszub, Mazurów pruskich, Gdańska, tego Gdańska, który od 1453 r., za panowania Kazimierza Jagiellończyka, bez przerwy do nas należał, a po który Bolesław Chrobry chadzał, a który królowi Przemkowi Mszczuj II testamentem swoim zapisał.

Rezolucja.

Po przemówieniach przewodniczący dyr. Czeraszkiwicz odczytał rezolucję treści następującej:

„Zebrani w dniu 9 marca 1919 roku na wiecu, mieszkańcy 400 tysięcznego miasta Łodzi, reprezentujący wszystkie warstwy, zawody i kierunki myśli politycznej w społeczeństwie polskim. Po wysłuchaniu licznych przemówień, stwierdzających akty gwałtu i przemocy, jakich dopuszczali się prusacy na żywym organizmie Polski w wiekach odległych i dobie dzisiejszej, powzięli następującą uroczystą rezolucję:

„Wierząc niezłomnie i głęboko w szczerą intencję koalicji, zamierzającej do instytucji pogwałconych praw narodów uciśnionych, oraj

w szlachetne i pełne tumanizmu reformy, oparte na przykazaniach Wilsonowskich, które znamionują nową erę w dziejach ludzkości“.

*Żądamy przyłączenia do Państwa polskiego:*

1) wschodniej części Pomeranii, całych Prus zachodnich, Mazowsza Pruskiego z Prusami wschodnimi, Poznańskiego oraz Ślązka, a w szczególności 2) żądamy kategorycznie oparcia granicy Polski o linię wybrzeża Bałtyku i przyłączenia portu Gdańska, — miasta, które same oderwały się od Prusaków i poddało pod zwierzchnictwo królów z plemienia krwi Jagiełłów, 3) miasta, które mimo języka niemieckiego, mimo różnicy wiary i obyczajów, do końca istnienia Rzeczypospolitej, same uważały się za polskie.

Apelując do kongresu pokojowego w imię naszych nieprzedawnionych praw w imię tryumfu idei sprawiedliwości nad zbrodnią historyczną, jednocześnie stwierdzamy, że naród polski mocen jest ponieść wszystkie ofiary i wysiłki dla odbudowy państwa polskiego, jakich wymagać będzie od swych obywateli rząd polski, i dla utrzymania granic Państwa Polskiego, które nie nazaboczości i gwałcie opierają swoją podstawę i rację bytu, lecz na sprawiedliwości dziejowej, zdobycach pokojowych kultury polskiej i pracy wielu pokoleń.

Po przyjęciu jednomyślnie tej rezolucji wiec zamknięto odśpiewaniem „Roty Konopnickiej.“

#### Pochód.

Po uroczystości w sali, po ideowym skupieniu się narodu około tak ważnej dla niego kwestji, uformował się przed salą koncertową olbrzymi pochód, w którym wzięło udział co najmniej z 50,000 ludzi.

Pochód ruszył ku ul. Piotrkowskiej, aby podążyć do gmachu przy ul. Pańskiej, gdzie miała posiedzenie Rada miejska. Na czele pochodu postępował oddział policji konnej, otwierał zaś pochód „Sokół“, za nim szli: harcerze, szkoły miejskie, orkiestra policji, straż ogniowa, cechy ze sztandarami, wśród licznych chorągwi i sztandarów niesiono transparenty na cześć Wilsona, Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii, Włoch, oraz plakaty z napisami: „Żądamy Gdańska“, „Precz z gwałtami pruskimi na Śląsku i Pomorzu, cześć obrońcom kresów wschodnich cześć obrońcom Cieszyna i Ślązka, cześć obrońcom Lwowa.“

Kiedy stanął pochód przed gmachem, gdzie rada miejska obradowała, do zebranych jeszcze raz nawołując o Gdańsk, Pomorze, Śląsk, przemówili: poseł Szybiłło i p. Wolczyński, poczem wśród okrzyków na cześć koalicji, Wilsona i Focha zebrani rozeszli się do domu. Nadmienić należy, że dzień był precudowny słoneczny i ciepły iście wiosenny.

#### Z rady miejskiej.

O godz. 4 i pół popoł. zgromadzili się przedstawiciele magistratu dawnej i nowej rady miejskiej oraz zastęp publiczności.

Za stołem przydzielonym zasiadli wiceprezes rady dr. Tomaszewski oraz sekretarze Stypułkowski i Spickerman.

Przewodniczący odczytał list Związków miast w sprawie odzyskania Gdańska. Wiceprezes dr. Tomaszewski w treściwym przemówieniu, podkreślając tę ważną chwilę dziejową, zaznaczył, iż należy wyteńczyć wszystkie siły, aby dla Polski odzyskać Gdańsk i Pomorze.

Następnie dr. Józef Konic wyjaśnił znaczenie Pomorza i Gdańska dla Polski.

Po referacie, przyjętym gorącymi oklaskami, uchwalono rezolucję.

#### Rezolucja Rady miejskiej.

„Prezydum rady, magistrat i członkowie obu rad miejskich, ustępującej i nowowybranej, zgromadzeni w dniu 9 marca 1919 r. na zebraniu nadzwyczajnym, żądają przyłączenia do ziem Rzeczypospolitej polskiej Gdańska wraz z sąsiadującym wybrzeżem morskim, jako koniecznego warunku niezależnienia życia gospodarczego i politycznego Polski; posiadanie Gdańska i wybrzeża morskiego jedynie pozwoli nam wyswobodzić się z pod jarzma pruskiego; połączy nas bezpośrednio z naszymi sojusznikami na Zachodzie. Żądamy Gdańska, wydartego nam podstępnie w końcu XVIII wieku, który od chwili swego założenia stanowił część nierozdzielnej Ojczyzny naszej, w imię ludności robotniczej i wieśniaczej na Kaszubach, w Prusach Książęcych i Warmji czującej i myślącej po polsku, wynarodowionej i gnębionej; żądamy przyłączenia Gdańska wraz z ziemiami, które ona zamieszkuje, do Rzeczypospolitej polskiej“.

## Uchwała wielu stowarzyszeń.

DO

PANA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH  
WARSZAWA

Na walnem zebraniu podpisanych niżej społecznych instytucji w Łodzi, najliczniejszym po stolicy mieście Rzeczypospolitej, uchwaliliśmy prosić Pana Ministra o wyteżenie wszystkich sił, użycie wszelkich wpływów i udzielenie jaknajbardziej kategorycznych wskazań przedstawicielom Polski w Paryżu, aby prastare nasze miasto Gdańsk, założone przez Wyzimierza, wywalczone po 13-letniej wojnie przez Jagiellończyka, miasto, z którym łączą nas więzy historyczne i które zawsze ciążyło do Polski, znajdując w niej źródło swego dobrobytu, — było połączone z Macierzą. Gdańsk rozewnie pierścień otaczających nas wrogich mocarstw, otworzy nam wolną drogę i zbliży nas do sprzymierzonych państw zachodnich, niezależni nasz handel zewnętrzny,

ułatwi wywóz płodów urodzajnej ziemi naszej ono, jako miasto polskie, promieniować będzie na sąsiednie ziemie kaszubskie, niosąc im polską kulturę, i zbudzi naszych braci poza Piasnicą z dziejowego uspienia. Gdańsk był i musi być naszym.

Komitet Giełdowy Łódzki,

Urząd Starszego Zgromadzenia Kupców m. Łodzi,

Związek Przemysłu Włóknistego Państwa Polskiego,

Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcian m. Łodzi,

Stowarzyszenie Fabrykantów i Kupców m. Łodzi,

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi,

w Łodzi, dn. 7 marca 1919 r.

## Uchwała Warszawy w sprawie Gdańska.

Warszawa, 9.3 (PAT.) Dzisiejsze dzienniki stolicy ukazały się pod znakiem odzyskania Gdańska. Wszystkie ogłaszają artykuły wstępne, omawiając sprawę przynależności Gdańska do Polski. W mieście nastrój podniecony. Toczą się prywatne i publiczne rozprawy na ten temat. Odbył się też tłumny wiec pod przewodnictwem panów: prezesa rady miejskiej Ignacego Balińskiego, marszałka Sejmu ustawodawczego Trampczyńskiego oraz innych najwybitniejszych osobistości ze sfer Sejmowych i politycznych. Na wiecu, po szeregu przemówień przyjęto wśród niesłychanego entuzjazmu następującą rezolucję: Zwa-

żywszy 1) że Gdańsk i Pomorze od czasów Chrobrego, aż po drugi rozbiór Polski stanowiły prawie bez przerwy własność Rzeczypospolitej polskiej i tylko gwałtem oderwane od niej zostały; 2) że ludność Gdańska i Pomorza uważały się za prawowitych obywateli wspólnej z nami Ojczyzny polskiej i za całość tej Polski krew swoją oddawały najazdowi krzyżaków i Hohenzollernów; 3) że duchowe oblicze Gdańska nosi po dziś dzień piętno tego kulturalnego i historycznego współżycia i harmonji z całością Polski; 4) że historia Gdańska i pomorza od zamierzonej przeszłości aż do roku 1863 dnia wymowne

dowody polskości i ukochania losów Polski; 5) że Gdańsk jest stolicą kraju na wskroś polskiego, tworząc z polskim wybrzeżem pomorskim, Prusami królewskimi z Warmją i Mazowszem pruskim organiczną całość; a całość ta pod względem geograficznym, etnicznym i kulturalnym jest niesporną częścią Polski; 6) że państwo Polskie bez portu Gdańskiego i bez posiadania całego ujścia jak i całego biegu Wisły byłoby organizmem skazanym na uwiąd ekonomiczny, a co zatem idzie i polityczny; 7) że Gdańsk i wybrzeże morskie są jedynym punktem bezpośredniego połączenia mocarstw ententy z Polską; 8) poza tym przyznaniu państwu polskiemu Gdańska i polskich ziem Pomorza wraz z całym krajem Prus zachodnich, Warmji i Mazowsza pruskiego jest korzyścią polityczną ententy, odpłatą sprawiedliwości dziejowej i nieodzownym warunkiem życia Rzeczypospolitej polskiej. My, mieszkańcy stolicy Rzeczypospolitej polskiej, zebrani w Warszawie w gmachu to.w. higienicznego w Warszawie w dniu 9 marca 1919, zwołany przez komitet odzyskania Gdańska wzywamy rząd Rzeczypospolitej polskiej do poczynienia wszelkich wysiłków dążących do odzyskania Gdańska, Pomorza, Warmji, Mazowsza pruskiego i Prus królewskich dla Polski. Wyrażamy przytem przekonanie, iż zwrot tych ziem prawowitej ich właścicielce Rzeczypospolitej polskiej będzie równocześnie spełnieniem i tryumfem tych zasad prawa i sprawiedliwości, które przyświecają obradom przedstawicieli wolnej i wielkiej demokracji świata na kongresie pokojowym w Paryżu.

## TELEGRAMY.

### Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 9.3 (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dn. 9 b. m.:

Litwa i Białoruś: Grupa generała Iwaszkiewicza: Ataki nieprzyjacielskie na Słonim i Szłowiec odparto. Na północ od Szczuczyna działalność wywiadowca.

Galicja wschodnia. Grupa generała Romera: Patrole nasze wyparły ukraińców z Ostroburza i obsadziły go.

Grupa generała Rozwadowskiego: Nieprzyjacieli usiłował przełamać nasze pozycje pod Lwowem i pomiędzy Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim. Artylerja ukraińska przez cały dzień przygotowywała drogę piechocie, intensywnie ostrzeliwując nasze pozycje. Oddziały nieprzyjacielskie uderzyły na Krzywczyce, Pasięki miejskie, Frenelówkę, Czerlany (Burgthal), Wrocław i Karaczynów. W niektórych miejscach pierzchała piechota ukraińska już pod wpływem naszego ognia artyleryjskiego, w innych doszło do walki z bliska. Dzięki energicznej obronie wszędzie nieprzyjaciel został odparty. W okolicy Rohatycz, Sądowej Wiszni i Mościsk walka toczy się dalej. Wojska nasze zmagają się z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Wrogowi udało się chwilowo usadzić w Bratkowicach i przerwać komunikację kolejową.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułkownik.

### Wniosek o uzbrojeniu Niemiec.

Paryż, 9.3 (PAT.) Dziś rozpoczęły się narady dotyczące warunków wojskowych, które mają być przedłożone Niemcom przy zawarciu przyszłego rozejmu. Marszałek Foch przedstawił wniosek Lloyd'a George'a, który w zasadzie był już przyjęty.

### Austria zostanie samą.

Paryż, 9.3 (PAT.) Jak donosi „Gaulois“, poglądy Francji i Włoch są zupełnie zgodne, aby niedopuszczyć do połączenia Austrii niemieckiej z Niemcami.

### Powiększenie Belgji.

Paryż, 9.3 (PAT.) Według „Petit Parisien“ specjalna komisja postanowiła przyłączyć do Belgji kantony walońskie Saint Vith i Malmedy.

### Komisja finansowa.

Paryż, 9.3 (PAT.) Konferencja pokojowa wyznaczy dzisiaj komisję do zbadania zajęć w Lublanie. Dziś zapadnie też decyzja w sprawie życzeń małych narodów co do wzięcia przez nie udziału w komisji ekonomiczno-finansowej.

Wszystkim, którzy brali udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok i oddaniu ostatniej posługi

s. † p.

# Władysława Leidigkeita

na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności Wielebnemu księdzu M. Chojeckiemu, jak również p. Auerbachowi, pastorowi v. Serini i ewangelickiemu chórowi kościelnemu, Radzie miejskiej, Towarzystwu Śpiewacemu „Lutnia”, współpracownikom zmarłego z Urzędu Aprowizacyjnego i kolegom składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”

Zgierz, w marcu 1919 r.

490 1

**ŻONA I DZIECI.**

## Wiec przed pomnikiem Grunwaldzkim.

Kraków, 9 marca. Dziś odbył się tu publiczny wiec manifestacyjny w sprawie Gdańska połączony z pochodem pod pomnik Grunwaldzki.

## Ze Lwowa do Paryża.

Kraków, 9 marca. Pułk. angielski Smith i pułk. włoski Gagini członkowie misji sojuszniczej we Lwowie zawiezani telegraficznie przez gen. Barthelemy wyjechali w piątek wieczorem ze Lwowa, ażeby razem udać się do Paryża dla zdania sprawy z położenia w Galicji wschodniej. Wczoraj rano przejeżdżali oni przez Kraków, następnie w Trzebini zjechali się z gen. Barthelemy i udali się razem z nim w dalszą drogę do Paryża. Jak podaje „Czas” pułk. Smith ze względu na to, że pociąg generała Barthelemy miał flagi koalicyjne był przez ukraińców ostrzeliwany, zdecydował się wyjechać ze Lwowa pociągiem pancernym.

## Trujące bomby.

Kraków, 9 marca. Gazety lwowskie donoszą: W ostatnich dniach rzucili lotnicy ukraińscy na Lwów także bomby trujące. Dotychczas zdarzyło się szczęśliwie, że wszystkie bomby padły na ulice albo na otwarte place. Eksplodując przy zderzeniu z ziemią bomby te wydawały z siebie masę ciężkiego trującego dymu, który jakby pełzał po ziemi i bardzo powoli się unosił. Wśród jedna z takich bomb padła na stajnie miejskie przy ul. Zielonej, przebiła dach i padła do środka. Zanim spostrzeżono wydobywający się z budynku dym o zapachu gorzkich migdałów i zanim otworzono drzwi i okna, ażeby zobaczyć co się stało z 14 znajdujących się tam koni, padło 12.

## Gospodarka czeska.

Kraków, 9.3 (PAT.) Z komisji rządzącej komunikują: Na Śląsku cieszyńskim sytuacja niezmieniona. Czesi przedstawili radzie narodowej warunki, pod jakimi zobowiązują się dostawić węgiel dla Polski. Warunki jednak jako, że okazały się nie do przyjęcia, rada narodowa odrzuciła. W okręgu kopalni Karwińskich górnicy domagają się natychmiastowego rozpoczęcia dostaw węglowych dla Polski i grożą strajkiem. Naprężona sytuacja panuje w Morawskiej Ostrawie. Brak środków żywnościowych w mieście daje się dotkliwie odczuwać ludności. Należy się obawiać niepokoju na tle głodowym.

## Wypuszczenie czechów.

Kraków, 9 marca. Dyrekcja policji ogłasza, że wszyscy czesi przebywający w Krakowie, którzy chcą wrócić do kraju, mają się zgłosić w dyrekcji policji w ciągu 3 dni celem otrzymania dokumentów.

## Proces Caillaux.

Paryż, 9.3 (PAT.) „Matin” pisze: proces przeciwko panu Caillaux rozpocznie się prawdopodobnie około 15 maja.

## Głębokość śmiertelności.

Paryż, 9.3 (PAT.) Epidemia hiszpanki zmniejsza się. W Paryżu b. tyg. skontatowano 250 wypadków śmierci mniej, niż w zeszłym tygodniu.

## Dla królowej.

Paryż, 9.3 (PAT.) U państwa Poincare odbyło się śniadanie na cześć królowej rumuńskiej, oraz księżniczki. Królowej, którą przyjmowano owacyjnie, oddano honory wojskowe.

## Fabryczny.

Bruksela, 9.3 (PAT.) „Monitor” belgijski ogłasza nominację wielu fachowych burmistrzów.

## Prawa kobiet.

Rzym, 9.3 (PAT.) Izba przyjęła projekt rozszerzenia praw kobiet.

## Dopiero teraz.

Nowy Jork, 9.3 (PAT.) Strajk robotników zatrudnionych w dokach został zakończony. Strajkujący otrzymali podwyżkę płacy i 8 godzinny dzień pracy.

## Zebranie polityczne.

a) Wczoraj wieczorem w Tow. im. Szopena odbyło się zebranie polityczne, zorganizowane przez komitet wyborczy stronnictw demokratycznych, na które przybyło 300 osób zgórą.

Sprawozdanie, charakteryzujące stosunki w łonie Sejmu, przedstawił L. Skulski. Mówił on o koncesjach, oraz o wynikach prac tych komisji. Zaznaczył, jako przewodniczący komitetu robót publicznych, postępach pracy w tym kierunku oraz udzielił wyjaśnienia w sprawach dotyczących gospodarki wewnętrznej. Pan Berzowski, członek polskiego Komitetu narodowego w Paryżu mówił: „O polityce zagranicznej”. W swym referacie przedstawił bieg spraw Komitetu narodowego w Paryżu. Polityka gabinetu Moraczewskiego przyniosła narodowi naszemu bardzo wiele krzywd z tego powodu, iż gabinet ten prowadził politykę nieprzychylną entencie, czego dowodem było sprowadzenie ambasadora niemieckiego Kesslera do Warszawy. Dopiero gabinet Paderewskiego postawił sprawę polską w należytem oświetleniu i dziś już mocarstwa, jak Francja, Anglja i Włochy, zgodne

są najzupełniej w tem, iż Polska powinna pozostać w granicach nowych z dodaniem Śląska. Jedyne nie wyjaśnione jest jeszcze stanowisko Ameryki, na co bezsprzecznie wpływają takte czynniki, jak żydzi, mający dość poważne wpływy w kongresie amerykańskim; są oni wogóle nieprzychylnie usposobionych dla Polski.

Jest nadzieja, że z trudnościami temi upora się przysły gabinet, wyłoniony już z grona Sejmu, który naprawi resztę błędów gabinetu Moraczewskiego.

Silnie zaakcentował, że o ile jest ścisłe ustalenie granic Polski na Zachodzie, o tyle do Wschodu ostatecznych decyzji jeszcze nie powzięto. Jednak według wszelkiego prawdopodobieństwa, granice nasze sięgać będą aż za Pińsk.

Redaktor „Zorzy” p. Wierchmisk, wykazywał błędy taktyki socjalistycznej w Sejmie, akcentując silnie, że tylko zespolenie ścisłe narodu z Sejmem, może nam przynieść pożądane owoce i zrealizować w całość żądania narodu.

K. K.

## KRONIKA.

Jutro, d. 11 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	96.81
500	"	za	484.05
1000	"	za	963.06
5000	"	za	4840.28
10000	"	za	9680.53

425 c

## — Zabroniony wwóz.

Minister skarbu wydał zakaz wwozu znaków pieniężnych w walucie niemieckiej i rosyjskiej: 1) Wwóz i przesyłanie w posyłkach pocztowych i listach znaków pieniężnych w walucie niemieckiej i rosyjskiej w granicach Rzeczypospolitej Polskiej jest wzbronione. 2) Podróżni, przybywający z zagranicy mają prawo przywozu sumy nie przekraczającej 400 marek wzgl. 200 rubli. 3) Ministerstwo skarbu może w poszczególnych wypadkach zwolnić od stosowania punktu 1 i 2 niniejszego rozporządzenia. 4) Przekroczenie lub usiłowanie przekroczenia niniejszego rozporządzenia pociąga za sobą konfiskatę całej przewozonej lub przesyłanej sumy. 5) Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się na terenach byłego zaboru austriackiego polskiej komisji rządzącej, a specjalnie na terenie Śląska cieszyńskiego Cieszyńskiej radzie narodowej. 6) Rozporządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

## — Lekarz.

Wakuje posada lekarza, odwiedzającego 2 razy na tydzień ambulatorjum gminy Brus tuż przy linii tramwajowej, za co pobierałby 160 mk. tygodniowo. Lekarz z Łodzi może zająć to stanowisko. Dobrze byłoby żeby zajął polak. Jednocześnie tenże lekarz za odwiedzanie szkół pobierałby około 2000 mk. rocznie. Wiadomość: Przejazd 4, inżynier Zaboklicki.

## — Pośrednictwo pracy.

Sekcja emigracji i pośrednictwa pracy ministerjum pracy i opieki społecznej zorganizowała przy państwowym urzędzie pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Warszawie (Plac Warecki 3) oddział pośrednictwa młodocianych robotników. Organizacja podobnych oddziałów przy urzędach prowincjonalnych jest w toku.

## — Zebranie.

Dziś o godz. 5-ej po poł. w lokalu przy ul. Dzielnej № 1 m. 7, odbędzie się ogólne zebranie „Kola Akademickie”.

Zarząd proszony jest o przybycie o godz. 4-ej.

## Teatr i sztuka.

### — Teatr polski.

Dziś w poniedziałek z powodu usilnych prób z czwartkowej premiery przedstawienie zawieszono. We wtorek odegrana będzie komedia amerykańska R. Johnson Young p. t. „Mąż z loterii”.

